



# SĄD NAJWYŻSZY

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego

**Do druku nr 526**

Warszawa, 15 lipca 2024 r.

BSA II.021.51.2024

Pan

Dariusz Salamończyk

Zastępca Szefa Kancelarii Sejmu

SEKRETARIAT SZEFY KGB  
L.dz. DS. 1804, znz. 2024  
Data wpływu 18.07.2024

Szanowny Panie Ministrze,

w odpowiedzi na pismo z dnia 28 czerwca 2024 r., znak: SPS-WP.020.171.5.2024, mając na uwadze treść art. 1 pkt 4 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jednolity: Dz.U. z 2024 r. poz. 622), w załączeniu uprzejmie przesyłam uwagi Sądu Najwyższego do *poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw.*

Z poważaniem,

dr hab. Małgorzata Manowska

/podpisano kwalifikowanym podpisem elektronicznym/

WYDZIAŁ OBSŁUGI PREZYDIUM SEJMU

L. dz. SPS-WP.020.171.12.2024  
Data wpływu 19.07.2024



BSA II.021.51.2024.

## OPINIA

### w sprawie polskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw

Przedłożony projekt, nadesłany przy piśmie Zastępcy Szefa Kancelarii Sejmu z dnia 28 czerwca 2024 r. (SPS-WP.020.171.2024) dotyczy zmiany ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw. Proponowanym celem projektu ustawy jest przywrócenie idei składki zdrowotnej jaka przyświecała jej powstaniu jako ubezpieczenia na wypadek choroby, bez względu na zamożność płatnika składek. Zdaniem projektodawców, taka konstrukcja obowiązywała do 2022 r., kiedy został wprowadzony tzw. „Polski Ład”.

O ile w odniesieniu do samej idei zmian w zakresie opłacania składek zdrowotnych nie można zgłosić zastrzeżeń, o tyle jej wykonanie w formie przyjętych propozycji rozwiązań wywołuje istotne zastrzeżenia. W pierwszej kolejności, można wątpić, czy w kontekście równego traktowania jednostek (ubezpieczonych) poprawne konstytucyjnie jest różnicowanie mechanizmu ustalania wysokości składek zdrowotnych. Proponowany mechanizm jest o wiele bardziej radykalnie nakreślony, niż w obecnym stanie prawnym. Projektuje się bowiem zryczałtowane stawki: 1) sztywne (np. strażacy w służbie kandydackiej 300 zł); 2) uzależnione od progu dochodowego 3) procentowe dla wybranych enumeratywnie wskazanych grup ubezpieczonych (por. np. art. 79 i 81 według nowego proponowanego brzmienia). Tego typu zróżnicowanie nie zostało należycie uzasadnione, nie mówiąc już o tym, że zgodnie z art. 68 ust. 2 Konstytucji RP chodzi o równy dostęp do świadczeń z opieki zdrowotnej.

Kontrowersyjne i problematyczne jest również stosowanie w praktyce mechanizmu, o którym stanowi proponowany art. 79. Skoro składka (wg projektu: zryczałtowana) jest miesięczna i wynosi albo 300, albo 525 albo 700 zł (w zależności od rocznego przychodu uzyskanego w bieżącym roku kalendarzowym), to pojawia się pytanie, jaka powinna być wysokość składki należnej np. za styczeń 2025 r. Skąd ubezpieczony ma przykładowo wiedzieć (np. w styczniu 2025 r.), czy jego przychód „w roku kalendarzowym” (tzn. w całym roku 2025) wyniesie ponad 300 tys. zł, czy mniej niż 85 tys. zł, czy też „zmieści się” w tych granicach. Aby istnienie takiego mechanizmu, jaki zaproponowano, miało sens i było wykonalne, należałoby wprowadzić dodatkową regulację – na wzór chociażby tej, jaka funkcjonuje na gruncie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych w odniesieniu do zasad poboru zaliczek na podatek PIT - zgodnie z którym za miesiące kalendarzowe, w których przychód liczony narastająco nie przekroczy kwoty 85 tys. zł pobiera się składkę w wysokości 300 zł, a za kolejne miesiące, w których przychód narastająco przekroczy ten próg – pobiera się składki w kwotach po 525 zł.

Niezależnie od tego w projekcie pojawiają się liczne usterki legislacyjne (przykładowo nowy art. 68 ust. 4 pkt 1 odsyła do art. 79 ust. 1, w którym to przepisie nie ma w ogóle odniesienia do przeciętnego wynagrodzenia).

Reasumując, na tym etapie prac, projekt wymaga dalszych prac legislacyjnych.